

Sygn. akt I C 582/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Olsztyn, dnia 30 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Grzybek

Protokolant: sek. sąd. Dagmara Napieraj

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015 r. w Olsztynie

na rozprawie

z powództwa **L. B., W. B. (1), B. B. (1), H. Ł. i T. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)- (...)**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 243.778,20 zł (dwieście czterdzieści trzy tysiące siedemset siedemdziesiąt osiem złotych i dwadzieścia groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 3.817 zł (trzy tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w O.) kwotę 3.388,91 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 582/13

UZASADNIENIE

Ostatecznie **powodowie L. B., W. B. (1), B. B. (1), H. Ł. i T. W.** wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z nich kwotę po 243.778,20 zł, na którą składają się:

a) kwota 125.758,20 zł tytułem odszkodowania za odebrane przez Skarb Państwa grunty, należące do rodziców powodów, które następnie zostały odpłatnie zbyte lub skomunalizowane,

b) kwota 118.020 zł tytułem odszkodowania za budynki, odebrane przez Skarb Państwa poprzednikom prawnym powodów, które po przejściu wskutek zaniedbań pozwanego uległy zniszczeniu

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty. Nadto każdy z powodów wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu swoich żądań powodowie wskazali m.in., że w dniu 24 listopada 1948 r. Urząd Wojewódzki (...) uznał, iż nieruchomości ziemskie J.-B., J., J. i S. o powierzchni 64,2042 ha, położone w gminie S., powiat (...), stanowiące własność Tomasa B. i J. R., podpadają pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Jak wskazali powodowie, na skutek bezprawnego działania władz komunistycznych,

dotychczasowi właściciele nieruchomości zostali wraz z rodzinami brutalnie wypędzeni ze swojego rodzinnego majątku. Jak podali powodowie, decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 kwietnia 2013 r. stwierdzono nieważność decyzji Urzędu Wojewódzkiego (...) w części dotyczącej nieruchomości J. – B. o powierzchni 48,1488 ha oraz J. o powierzchni 2,7993 ha, łącznie 50,9481 ha.

Zgodnie z treścią pozwu, przejęty przez pozwanego majątek został doprowadzony w latach 50-tych ubiegłego wieku do całkowitego zniszczenia budynków gospodarskich, a mianowicie domu mieszkalnego, stodoły, obory, chlewni, spichlerza i czworaka, w związku z czym powodowie wnoszą o zasądzenie odszkodowania. Jednocześnie powodowie, jako dzieci T. i S. B., dochodzą odszkodowania za grunty, które po bezprawnym przejęciu zostały zbyte przez Skarb Państwa na rzecz osób trzecich i chroni je rękojmią wiary ksiąg wieczystych o łącznej powierzchni 26,5240 ha. W zakresie gruntów, które wchodziły w skład majątku J. – B. i J., a które nadal pozostają we władaniu Skarbu Państwa, powodowie zamierzają wystąpić do sądu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. (k. 3-12, k. 139-154, k. 829-833 i k. 889)

W odpowiedzi na pozew **pozwany Skarb Państwa – Wojewoda (...)- (...)** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego, reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe pozwany podał m. in., że kwestionuje żądania pozwu co do zasady, jak i co do wysokości. Przede wszystkim pozwany podniósł zarzut wygaśnięcia roszczenia odszkodowawczego, powołując się przy tym na treść art. 6 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych, zgodnie z którym w przypadku szkód wyrządzonych do dnia wejścia w życie ustawy (28 listopada 1956 r.) poszkodowani mieli rok czasu na dochodzenie swych roszczeń, które później wygasły.

Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, że strona powodowa nie wykazała istnienia po jej stronie szkody, gdyż decyzja stwierdzająca nieważność orzeczeń nacjonalizacyjnych przywróciła z mocą wsteczną własność nieruchomości na rzecz powodów. Poza tym powodowie, zdaniem Skarbu Państwa, nie wykazali istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wykazywaną przez nich szkodą a stwierdzeniem nieważności spornej decyzji. Dodatkowo pozwany zakwestionował legitymację czynną powodów wskazując, że nie zostało wykazane, iż w skład masy spadkowej wchodziły prawa do nieruchomości, za które to domagają się odszkodowania. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów. (k. 107-116)

Sąd ustalił, co następuje:

S. B. był właścicielem gospodarstwa rolnego zwanego „J. hipoteczny nr 5” (wpisany do wykazu hipotecznego od 1914 r.). Nadto wyżej wskazany wraz ze swoją małżonką W. B. (2) (z Z.) byli właścicielami gospodarstwa rolnego we wsi J. – B., w powiecie (...), o łącznej powierzchni 48,1488 ha (od lat 1907-1908). W 1919 r. S. B. dodatkowo kupił gospodarstwo o powierzchni ok. 11 ha w J. wraz z budynkami. Małżonkowie B. należeli do grupy drobnej i średniozamożnej szlachty.

S. i W. B. (2) mieli dwoje dzieci: T. B. oraz J. B. (później: R.). Powodowie są dziećmi T. B. i S. B. z domu R..

Na podstawie umowy darowizny, spisanej przed notariuszem dnia 16 maja 1934 r., W. z Z. B. darowała swojemu synowi T. B., należący do niej udział w wyżej opisanej nieruchomości (akt notarialny 437/1934). Następnie w dniu 8 stycznia 1936r., przed notariuszem M. G., S. B. darował narzeczonej swojego syna T. S. R., należąca do niego, pozostała część nieruchomości określanej jako J. – B. (akt notarialny 20/1936). W tym samym akcie S. B. darował S. R. dział ziemi z łąką o powierzchni 2,7993 ha zapisany w księdze hipotecznej J. hipoteczny nr 5, przy czym obdarowana została obciążona licznymi obowiązkami na rzecz darczyńcy związanymi z uprawianiem, nawożeniem i innymi pracami gospodarskimi na należących do niego gruntach o powierzchni 11,1974 ha, zapisanych w księdze hipotecznej jako J. hipoteczny nr 36.

T. i S. B. mieszkali w domu w J.-B., natomiast J. R. wraz z mężem i dziećmi zamieszkała w J. po tym, jak w 1940 r. Niemieccy żołnierze nakazali im opuszczenie należącego do nich gospodarstwa w K..

Następnie w dniu 11 marca 1947 r. S. B. sprzedał swojej córce J. R. (z domu B.) majątek rolny wraz z zabudowaniami, położony w J..

(dowód : umowa darowizny z dnia 8 stycznia 1936 r. – k. 44-47; umowa darowizny z dnia 16 maja 1934 r. – k. 48-54; umowa sprzedaży z dnia 11 marca 1947 r. – k. 539-540; protokół przesłuchania J. R. – k. 550-552; zeznania świadka S. S. – k. 656 v.-657 v.; zeznania L. B. w charakterze strony powodowej – k. 664 v.-665; zeznania W. B. (1) w charakterze strony powodowej – k. 665)

Postanowieniem z dnia 5 października 1948 r. Sąd Grodzki w M. stwierdził, iż spadek po S. B., zmarłym dnia 4 maja 1947r., przeszedł w całości na dwoje jego dzieci, a mianowicie na J. z B. R. oraz na T. B., na każde z nich po połowie.

(dowód : postanowienie Sądu Rejonowego w M. z dnia 5 października 1948 r. – k. 470-471 oraz dokumenty z Archiwum Państwowego znajdujące się w aktach (...) nr GZ.rn-057-625-482/11 – załącznik do akt niniejszej sprawy)

Orzeczeniem z dnia 24 listopada 1948 r. Urząd Wojewódzki (...) uznał, że nieruchomości ziemskie pod nazwą J.-B., J.-Z., J.-J. i S., o powierzchni 64,2042 ha, położone w gminie S., powiatu (...), stanowiące własność T. B. i J. R. (siostra T. B.), podpadają pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (znak nr (...)).

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia wskazano, że powierzchnia nieruchomości ziemskich będących „w posiadaniu i użytkowaniu” T. i S. B. wynosiła łącznie 64,2042 ha, w tym użytków rolnych 52,7757 ha. Urząd Wojewódzki doszedł do takiego wniosku sumując powierzchnię nieruchomości objętych umowami darowizny na rzecz T. B. i S. z R. B. (46,5834 ha, w tym użytków rolnych 36,4120 ha) z powierzchnią gruntów S. B., na których obdarowani mieli obowiązek „całkowitego gospodarowania” (17,6208 ha, w tym 16,3637 ha).

Dodatkowo w treści tego orzeczenia wskazano, że akt darowizny może być w każdej chwili przez darczyńcę odwołany i stanowi bezsporny tytuł własności dopiero po śmierci darczyńcy. Wobec faktu, że śmierć S. B. nastąpiła dopiero w 1947 r., cały majątek w dniu 1 września 1939 r. stanowił jedną całość zawierającą powyżej 50 ha użytków rolnych.

(dowód : decyzja Urzędu Wojewódzkiego (...) z dnia listopada 1948r. – k. 43-43 v. i k. 494-494 v.; zaświadczenie o dokonanych pomiarach z dnia 16 marca 1948 r. – k. 492; zaświadczenie z dnia 7 września 1957 r. – k. 493)

Pod koniec roku 1949 r. małżonkowie B. mieszkający w B. oraz R. zamieszkali w J. zostali brutalnie wyrzuceni ze swoich domów, w których pozostał cały ich dobytek. W dniu 31 sierpnia 1950 r. doszło do protokolarnego przejścia nieruchomości ziemskiej J. – B., J., J. – J. i S. o powierzchni 64,2042 ha, w tym 48 ha gruntów rolnych, wraz z budynkami i inwentarzem.

(dowód : protokół zabezpieczenia przejętego mienia – k. 489-491; protokół zdawczo-odbiorczy – k. 499-501; protokół przejścia wraz z opisem granic – k. 520-527; zeznania świadka S. S. – k. 656 v.-657 v.; zeznania L. B. w charakterze strony powodowej – k. 664 v.-665; zeznania W. B. (1) w charakterze strony powodowej – k. 665)

Następnie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w N. wydało w dniu 17 października 1958 r. zaświadczenie, z którego wynikało, że Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości rolnej położonej we wsi Z., gmina J., powiat N., o łącznej powierzchni 63,36 ha. W oparciu o powyższe na rzecz pozwanego Sąd Powiatowy w O. założył księgę wieczystą Kw nr (...).

(dowód : postanowienie Sądu Powiatowego w O. z dnia 20 lutego 1959r. – k. 270-270 v.)

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2000 r. Sąd Rejonowy w M. (sygn. akt (...)) stwierdził, że spadek po S. B. (z domu R.), zmarłej dnia 7 czerwca 1976 r. w M., nabyli mąż T. B. (w 1/4 części) oraz dzieci: H. Ł., T. W., L. B., B. B. (1) i W. B. (1) (po 3/20 części każde z nich).

W dniu 28 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy w N. stwierdził, że spadek po T. B., zmarłym w dniu 15 grudnia 1983 r. w N., nabyły dzieci L. B., W. B. (1), T. W., H. Ł. i B. B. (1) po 1/5 każdy z nich (sygn. akt (...)).

(dowód : postanowienie Sądu Rejonowego w M. wydane w sprawie (...) – k. 63; postanowienie Sądu Rejonowego w N. wydane w sprawie (...) – k. 64)

Wnioskiem z dnia 27 września 2011 r. L. B. zwrócił się o stwierdzenie nieważności decyzji Urzędu Wojewódzkiego (...) z dnia 24 listopada 1948 r.

W dniu 22 kwietnia 2013 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdził nieważność orzeczenia Urzędu Wojewódzkiego (...) z dnia 24 listopada 1948 r. w części dotyczącej nieruchomości stanowiących własność T. B. oraz S. z R. B., tj. nieruchomości J. – B. oraz J.. W uzasadnieniu powyższego organ wskazał, że dokonany przez Urząd Wojewódzki zabieg zsumowania wszystkich nieruchomości rolnych, którymi gospodarował czy użytkował T. B. wraz z małżonką, został przeprowadzony bez podstawy prawnej, albowiem dekret PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej stał tylko i wyłącznie na gruncie własności (współwłasności) i nie uzależniał przejścia nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa od stanu posiadania czy sposobu użytkowania. W konsekwencji Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi uznał, że Urząd Wojewódzki (...) nie miał podstaw, aby traktować łącznie nieruchomości stanowiące własność T. i S. B. (z domu R.) z nieruchomościami jedynie przez nich użytkowanych, a będących własnością innej osoby. Skoro łączna powierzchnia użytków rolnych nieruchomości stanowiących własność małżonków B. wynosiła według rejestru pomiarowego 36,4120 ha, a zatem nie przekraczała normy 50 ha, wskazanej jako podstawa uznania nieruchomości za podlegającej na cele reformy rolnej, to zaskarżone orzeczenie w tej części została wydana z rażącym naruszeniem art. 2 ust. 1 lit. e) tego dekretu.

(dowód : decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 kwietnia 2013 r. – k. 55-57 v.; pisma i dokumenty dotyczące postępowania toczącego się przed Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi znak (...) – k. 430-646)

Pismem datowanym na dzień 12 sierpnia 2013 r., doręczonym pozwanemu dnia 13 sierpnia 2013 r., pełnomocnik powodów wezwał Skarb Państwa do uiszczenia na ich rzecz łącznej kwoty 1.528,461,90 zł tytułem odszkodowania za utracone mienie, należące do małżonków T. i S. B..

W odpowiedzi na powyższe pozwany odmówił wypłaty odszkodowania podając, że brak jest podstaw do jego uwzględnienia żądań powodów.

(dowód : wezwanie powodów z dnia 12 sierpnia 2013 r. wraz z dowodem odbioru – k. 65-67 v.; odpowiedź pozwanego z dnia 19 sierpnia 2013 r. – k. 69)

Łączna powierzchnia majątku J. – B. i J. wynosiła 46,5834 ha. Po przejęciu majątków przez Skarb Państwa, część nieruchomości została sprzedana (przekazana) na rzecz osób trzecich, którzy zostali wpisani do ksiąg wieczystych prowadzonych dla tych nieruchomości jako właściciele (chroni ich rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych). Łączna powierzchnia takich gruntów, bezpowrotnie utraconych przez powodów, wynosi 26,5240 ha, a składają się na nią (aktualne numery działek):

- a) działka nr (...) (księga wieczysta (...)),
- b) działka nr (...) (księga wieczysta (...)),
- c) działka nr (...) (księga wieczysta (...)),
- d) działka nr (...) (księga wieczysta (...)),

e) działka nr (...) (księga wieczysta (...)),

f) działka nr (...) (księga wieczysta (...)),

g) działka nr (...) (księga wieczysta (...)).

Łączna wartość wyżej wskazanych działek, według stanu na dzień wydania spornej decyzji z dnia 24 listopada 1948 r., a wedle cen obecnie obowiązujących, wynosi 628.926 zł. Natomiast pozostałe działki wchodzące w skład tych majątków należą do Skarbu Państwa, w tym stanowią drogi publiczne (nr (...)).

Jednocześnie po przejęciu majątków należących do poprzedników prawnych powodów, Skarb Państwa zaniedbał znajdujące się tam budynki (zabudowania), w sposób powodujący ich zniszczenie, w postaci:

1) domu mieszkalnego (stan budynku średni, 40% stopnia zużycia technicznego – wartość odtworzeniowa 199.600 zł),

2) stodoły (stan budynku średni, 40% stopnia zużycia technicznego – wartość odtworzeniowa 124.400 zł),

3) obory (stan budynku zły, 70% stopnia zużycia technicznego – wartość odtworzeniowa 47.100 zł),

4) chlewni (stan budynku zły, 70% stopnia zużycia technicznego – wartość odtworzeniowa 37.100 zł),

5) spichrzu (stan budynku dobry, 20% stopnia zużycia technicznego – wartość odtworzeniowa 123.300 zł),

6) czworaka (stan budynku zły, 70% stopnia zużycia technicznego – wartość odtworzeniowa 58.600 zł).

Łączna wartość odtworzeniowa wyżej wskazanych budynków wynosi zatem 590.100 zł.

(dowód : opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomościami E. K. - k. 698-760, k. 799-809, k. 861-863 v. i k. 889-889 v.; skrócone wypisy z rejestru gruntów – k. 59-62 i k. 445-447; pismo z dnia 13 kwietnia 1993 r. – k. 71-71 v.; pismo Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 27 sierpnia 1997 r. – k. 72; mapy ewidencyjne wraz ze skróconymi wypisami z rejestru gruntów – k. 156-163; odpis zwykły księgi wieczystej nr (...) - k. 164-166; odpis zwykły księgi wieczystej nr (...) – k. 167-169; odpis księgi wieczystej nr (...)– k. 170-172; odpis księgi wieczystej nr (...)– k. 173-175; odpis księgi wieczystej nr (...)– k. 176-178; odpis księgi wieczystej nr (...)– k. 179-185; odpis księgi wieczystej nr (...) – k. 186-188; odpis księgi wieczystej (...) – k. 189-190 v.; odpis księgi wieczystej (...) – k. 192-196; odpis księgi wieczystej (...) – k. 197-199 v.; odpis księgi wieczystej (...) – k. 200-202; odpis księgi wieczystej (...) – k. 203-204 v.; odpis księgi wieczystej (...) – k. 205-207 v.; odpis księgi wieczystej (...) – k. 208-209 v.; akta i dokumenty dotyczące księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 211-219; akta i dokumenty księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 220-223; akta i dokumenty księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 224-243; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 244-267; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 268-271 v.; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 272-283 v.; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 284-294 v.; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 295-322; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 324-343; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 344-360 v.; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 361-384; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 385-394; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 395-412 v.; akta księgi wieczystej Kw nr (...) – k. 413 – 429; rejestr pomiarowy – k. 541-543; mapy – k. 641-646; zeznania świadka S. S. – k. 656 v.-657 v.; zeznania L. B. w charakterze strony powodowej – k. 664 v.-665; zeznania W. B. (1) w charakterze strony powodowej – k. 665)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu żądania pozwu zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że przedmiotem żądań powodów było zasądzenie na ich rzecz odszkodowania – najogólniej ujmując – za mienie utracone przez ich poprzedników prawnych na rzecz pozwanego Skarbu Państwa. Od razu należy wskazać, że Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o niekwestionowane przez strony dokumenty znajdujące się w aktach przedmiotowej sprawy oraz o opinię biegłej sądowej z zakresu szacowania nieruchomości

(posiadającej także uprawnienia z zakresu geodezji), które miały istotne znaczenie dla ustalenia granic spornego majątku i określenia szacunkowej wartości nieruchomości, z którą powodowie wiążą dochodzone roszczenie, a tym samym dla ustalenia wysokości należnego im odszkodowania. Dodatkowo Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków i przesłuchania strony powodowej, przy czym brak było podstaw do odmowy im wiarygodności, albowiem złożone zeznania cechowały się jasnością i pozostawały zgodne w zakresie okoliczności istotnych z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.

W niniejszej sprawie podstawę faktyczną dochodzonego pozwem odszkodowania stanowi pozbawienie powodów jako następców prawnych T. i S. B. własności nieruchomości, przy czym żądania pozwu ograniczone zostały jedynie do tych gruntów, które po odebraniu ich przez Skarb Państwa zostały odpłatnie zbyte, oraz do budynków, które po ich przejęciu wskutek zaniedbań Skarbu Państwa uległy zniszczeniu. Od razu zauważyć należy, że ostatecznie strona powodowa dochodziła odszkodowania za bezprawne przejęcie przez Skarb Państwa nieruchomości o powierzchni 26,5240 ha (bezpowrotnie utracone z uwagi na rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych chroniącą nowych nabywców).

W ocenie Sądu, nie budzi wątpliwości, że powyższe nastąpiło wskutek działań Skarbu Państwa, których pierwotnym i materialnym wyrazem, stanowiącym przyczynę dalszych czynności rozporządzających tą nieruchomością, była decyzja Urzędu Wojewódzkiego (...) z dnia 24 listopada 1948 r. (nr (...)). Przedmiotowa decyzja była zasadniczym źródłem szkody, tj. zdarzeniem wyrządzającym szkodę, albowiem na skutek jej wydania doszło do pozbawienia poprzedników prawnych powodów prawa własności spornych nieruchomości. Bezspornym jest przy tym, że przedmiotowa decyzja została wydana niezgodnie z prawem (bez podstawy prawnej), co niewątpliwie wynika z uzasadnienia decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 kwietnia 2013 r.

W kontekście powyższego podkreślenia wymaga, że w postępowaniu cywilnym sąd jest związany ostateczną decyzją administracyjną i to niezależnie od jej deklaratywnego czy konstytutywnego charakteru oraz od charakteru sprawy, w której została wydana. Oznacza to, że sąd cywilny jest obowiązany uwzględnić stan prawny wynikający z osnowy ostatecznej decyzji. Przyjmuje się wprawdzie, że w postępowaniu przed sądem powszechnym można powoływać się na nieważność decyzji administracyjnej, ale tylko wyjątkowo, gdy decyzja jest dotknięta poważną wadą, kwalifikującą ją do kategorii decyzji bezwzględnie nieważnych, określanych też mianem nieistniejących (np. gdy decyzje wydane pozostały przez organ oczywiście niewłaściwy lub z pominięciem wszelkiej procedury). Możliwość kwestionowania decyzji administracyjnej w tak ograniczonym zakresie stanowi przy tym jedynie odstępstwo od zasady związania sądu cywilnego decyzją administracyjną. Sąd w postępowaniu cywilnym nie jest bowiem uprawniony do kwestionowania decyzji, w szczególności pod względem jej merytorycznej zasadności, i jest nią związany także wówczas, gdy w ocenie sądu jest wadliwa (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 listopada 2004r., sygn. akt V CK 251/04, niepubl.; z dnia 7 lipca 2005 r., sygn. akt IV CK 12/05, niepubl.; z dnia 11 grudnia 2008 r., sygn. akt IV CSKL 302/08, LEX nr 477574, uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego: z dnia 8 lutego 1971 r., sygn. akt III CZP 74/70, OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 121; z dnia 18 listopada 1982 r., sygn. akt III CZP 26/82, OSNCP 1983, nr 5-6, poz. 64; i z dnia 9 października 2007 r., sygn. akt III CZP 46/07, OSNC 2008, nr 3, poz. 30; oraz uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 1980r., sygn. akt III CZP 43/80, OSNCP 1981, nr 8, poz. 142; z dnia 21 października 1983 r., sygn. akt III CZP 48/83, OSNCP 1984, nr 5, poz. 71; i z dnia 30 grudnia 1992 r., sygn. akt III CZP 157/92, OSNCP 1993, nr 5, poz. 84).

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że decyzja z dnia 24 listopada 1948 r., pomimo swej nieważności, pozostawała w obrocie prawnym i zachowała moc wiążącą aż do 2013 r., czyli do czasu stwierdzenia jej nieważności we właściwym postępowaniu. Co więcej, decyzja ta legitymowała Skarb Państwa jako właściciela spornej nieruchomości do swobodnego o niej decydowania, w tym do zbywania jej na rzecz osób trzecich. Decyzja została wydana przez organ państwowy w imieniu państwa polskiego i wywołała skutki prawne w zakresie przejścia własności nieruchomości, pozbawiające tego prawa poprzedników prawnych powodów. W takiej sytuacji nie można uznać, że pomimo stwierdzenia nieważności tej decyzji była ona aktem nieistniejącym, a sąd powszechny powinien odmówić respektowania stwierdzonego tą decyzją stanu prawnego.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że wprawdzie przepis art. 160 k.p.a. utracił co do zasady moc obowiązującą (został uchylony z dniem 1 września 2004 r. przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2004 r., Nr 162, poz. 1692) i obecnie do roszczeń odszkodowawczych związanych z wykonywaniem władzy publicznej stosuje się przepisy kodeksu cywilnego od art. 417 k.c. do art. 417² k.c., to jednak stosuje się go nadal do oceny niektórych zdarzeń prawnych. A mianowicie, jak wskazuje Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu z dnia 31 marca 2011 r. (sygn. akt III CZP 112/10, LEX 751460), do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Powyższa uchwała – zgodnie z treścią art. 61 § 6 ustawy o Sądzie Najwyższym – z chwilą jej podjęcia uzyskała moc zasady prawnej. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął m. in. w uchwale z dnia 6 listopada 2008 r. (III CZP 101/08, OSNC 2009/4/57), w wyroku z dnia 12 października 2011 r. (II CSK 34/11, Lex nr 1027163).

Zgodnie z art. 160 § 1 k.p.a. stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Z mocy § 2 art. 160 k.p.a. do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu. Zgodnie z § 3 tegoż artykułu odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. Po myśli § 6 tego artykułu, roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Uwzględniając powyższe odnieść się należy do stanowiska strony pozwanej, która podniosła zarzut wygaśnięcia roszczeń odszkodowawczych powodów z uwagi na treść art. 6 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz. U. z 1956 r., Nr 54, poz. 243), zgodnie z którym wynagrodzenie szkody wyrządzonej przed dniem wejścia w życie tej ustawy poszkodowany może dochodzić od Państwa nie później niż w ciągu roku od dnia wejścia jej w życie, tj. dnia 28 listopada 1956 r. W ocenie pozwanego, właśnie przepisy wyżej opisanej ustawy powinny być podstawą prawną rozstrzygnięcia sprawy.

Na temat możliwości stosowania wyżej wskazanego przepisu w kontekście roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez funkcjonariuszy państwowych, o których mowa w art. 160 § 1 i n. k.p.a., kilkakrotnie wypowiedział się Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 576/09, Lex nr 1050451; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2008 r., I CSK 450/07, Lex nr 393893). W ocenie Sądu Najwyższego, art. 6 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r., mimo że nie utracił mocy obowiązywania, nie znajduje zastosowania do oceny roszczeń, o których mowa w art. 160 § 1 k.p.a. Wspomniany przepis art. 160 k.p.a. stanowi wyłączną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za czyn niedozwolony, polegający na wydaniu decyzji administracyjnej, która następnie uznana została za niezgodną z prawem, w związku z czym jest to przepis o charakterze *lex specialis*, także w stosunku do omawianego art. 6 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. Wobec powyższego podniesiony przez stronę pozwaną zarzut wygaśnięcia roszczenia, nie mógł zostać podzielony przez Sąd w sposób skutkujący oddaleniem powództwa.

Wracając do kwestii przesłanek skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego, podkreślenia wymaga, że w każdym przypadku, zarówno na gruncie art. 160 k.p.a., jak i na podstawie aktualnie obowiązującego art. 417¹ § 2 k.c., warunkiem było istnienie decyzji nadzorczej, która stwierdziłaby wydanie decyzji stanowiącej źródło szkody z naruszeniem przepisów prawa. W niniejszej sprawie poza sporem było, że na mocy decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 kwietnia 2013 r. stwierdzono nieważność decyzji z dnia 24 listopada 1948 r. w części dotyczącej nieruchomości stanowiących własność T. B. oraz S. z R. B., tj. nieruchomości J. – B. oraz J.. Tak więc jedna z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w postaci wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. oraz stwierdzenia jej nieważności, stanowiąca *de facto* prejudykat rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, została

spełniona. Wobec powyższego dalsza część rozważań będzie dotyczyła kwestii, czy po stronie powodów jako następców prawnych T. B. wystąpiła szkoda wskutek wydania decyzji z dnia 24 listopada 1948 r. i ewentualnie jaka jest wysokość tej szkody.

W toku niniejszego postępowania strona pozwana, nie kwestionując faktu wydania decyzji z dnia 24 listopada 1948 r. bez podstawy prawnej, stała na stanowisku, że powodowie nie wykazali powstania po ich stronie wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, a mianowicie szkody oraz związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem je wywołującym. Niezależnie od powyższego strona pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powodów oraz zarzut przedawnienia roszczenia. Z uwagi na przyjętą przez pozwany Skarb Państwa linię obrony w pierwszej kolejności należało się odnieść właśnie do wyżej wskazanych zarzutów, albowiem mają one charakter najdalej idący i w przypadku ich uwzględnienia powództwo powinno zostać oddalone, bez potrzeby dokonywania merytorycznej oceny żądań pozwu.

W pierwszej kolejności odnieść się należało do kwestii rzekomego braku czynnej legitymacji powodów do występowania w przedmiotowej sprawie, którą strona pozwana ujęła jako brak wykazania przez powodów, że w skład masy spadkowej po T. i S. B. wchodziły prawa do własności nieruchomości, za które domagają się odszkodowania.

W tym miejscu przypomnieć należy, że spór między stronami ogranicza się tylko do części nieruchomości położonych w miejscowości J.-B. należących do małżonków T. i S. B. oraz działek w J. należących do S. B.. Okoliczność, że sporne nieruchomości stanowiły własność wyżej wymienionych została ustalona przez Skarb Państwa w czasie postępowania zakończonym wydaniem wadliwej decyzji z 1948 r. (vide: dokumenty z Archiwum Państwowego). Przede wszystkim jednak okoliczność ta wynika z treści umów, będących podstawą nabycia przez państwo B. własności wyżej wskazanych nieruchomości, tj. umów darowizny zawartych z rodzicami T. B..

Jednocześnie nie można mieć wątpliwości, że całość spadku zarówno po S. B. (zmarłej w 1976 r.), jak i T. B. (zmarłym w 1983 r.), nabyli powodowie po 1/5 każdy z nich (vide: k. 63-64). Skoro w chwili wydania spornej decyzji z dnia 24 listopada 1948 r. T. i S. B. byli właścicielami nieruchomości objętych żądaniem pozwu, co przecież wynika z treści zgromadzonej przez Urząd Wojewódzki (...) dokumentacji, powodowie zaś nabyli po nich spadek w całości (każdy po 1/5), to oczywistym jest, że posiadają legitymację czynną do występowania w przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie zaznaczyć należy, że pozwany Skarb Państwa powołał się na powyższy zarzut w sposób na tyle ogólnikowy, że trudno jest ustosunkować się do niego, podając konkretne argumenty. Niemniej w realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu, brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia zarzutu przedawnienia.

Jak już bowiem wcześniej wskazywano, decyzja z dnia 24 listopada 1948 r., na podstawie której doszło do przejścia własności spornych nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, została wydana bez podstawy prawnej, co zostało potwierdzone dopiero dnia 22 kwietnia 2013 r. przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nie ulega przy tym wątpliwości, że dopiero ostateczna decyzja nadzorcza, stwierdzająca nieważność lub niezgodność z prawem decyzji nacjonalizacyjnej, stwarza możliwość dochodzenia od Skarbu Państwa roszczeń odszkodowawczych. Tak więc decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi otworzyła powodom drogę do poszukiwania odszkodowania za szkodę wynikłą z decyzji z dnia 24 listopada 1948 r.

W tym miejscu przypomnieć należy, że przepis art. 160 § 6 k.p.a. stanowi samodzielną podstawę przedawnienia roszczenia o odszkodowanie (w sytuacji, gdy strona poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.c.). Treść przepisu art. 160 § 6 k.p.a. jest jednoznaczna i nie może być interpretowana wbrew jego jasnemu brzmieniu. Zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem Sądu Najwyższego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., sygn. akt I CSK 499/08, LEX nr 528228, uchwała pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt III CZP 125/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 194) roszczenie o naprawienie szkody wynikającej z decyzyjnego (administracyjnego) stwierdzenia nieważności decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna

decyzja w przedmiocie takiego stwierdzenia (art. 160 § 6 k.p.a.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała (lub się ujawniła). Jeżeli wymagalność i przedawnienie roszczenia odszkodowawczego wobec Skarbu Państwa przewidzianego w art. 160 k.p.a. zostały uregulowane w szczególny sposób, to chociaż chodzi tu o odpowiedzialność za czyn niedozwolony, to jednak nie stosuje się ogólnych przepisów o czynach niedozwolonych i przedawnieniu roszczeń, lecz regulację zawartą w art. 160 § 6 k.p.a.

Słusznie przy tym pełnomocnik powoda podnosi, powołując się na konstrukcję tzw. deliktu ciągłego, że wedle dominującego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, dopiero ostateczna decyzja nadzorcza, stwierdzająca nieważność lub niezgodność z prawem, pozwala na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych i wszczęcie odpowiedniego postępowania sądowego i dlatego jest tym zdarzeniem prawnym, o którym mowa w art. 5 ustawy nowelizującej. Powstaje zatem wymagany przez ustawę „stan prawny” złożony z kilku zdarzeń, w skład którego wchodzi wydanie ostatecznej decyzji administracyjnej nieważnej lub niezgodnej z prawem, wystąpienie szkody w wyniku jej wydania oraz wydanie ostatecznej decyzji nadzorczej stwierdzającej niezgodność z prawem lub nieważność decyzji wyrządzającej szkodę (zob. uchwała z dnia 6 listopada 2008r., sygn. akt III CZP 101/08, OSNC 2009/4/57, z dnia 5 grudnia 2009 r., sygn. akt III CZP 123/08, OSNC 2009/11/145, wyrok z dnia 21 listopada 2008r., sygn. akt V CSK 204/08, OSNC-ZD 2009/4/94 oraz postanowienie z dnia 9 lipca 2009r., sygn. akt III CZP 47/09, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2009 r., III CSK 344/08, Lex nr 523705).

Jeszcze raz zaznaczyć należy, że z uwagi na chronologię wydawanych w niniejszej sprawie decyzji, nie budzi wątpliwości, że w odniesieniu do oceny zgłoszonego przez powodów roszczenia odszkodowawczego powinny mieć zastosowanie przepisy art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Szkoda została wyrządzona powodom decyzją administracyjną Urzędu Wojewódzkiego (...) z dnia 24 listopada 1948 r., a więc decyzją wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność i wydanie z naruszeniem prawa stwierdzono po tym dniu na podstawie decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 kwietnia 2013 r. Powyższe oznacza, że do przedawnienia roszczenia o odszkodowanie doszłoby najwcześniej z dnia 22 kwietnia 2016 r. (nie jest wiadome, kiedy ta decyzja stała się ostateczna, dlatego też Sąd przyjął datę wydania decyzji nadzorczej – k. 58).

Mając powyższe na względzie nie można mieć wątpliwości co do tego, że wnosząc pozew w dniu 4 października 2013 r. (koperta – k. 84), powodowie uczynili to przed upływem 3-letniego terminu przedawnienia, którego początek przypada na dzień, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji z dnia 24 listopada 1948 r. wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzją, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. W tych okolicznościach zarzut przedawnienia nie mógł odnieść zamierzonego przez stronę pozwaną skutku w postaci oddalenia powództwa.

Na tle niniejszej sprawy nie można także przyjąć za pozwanym Skarbem Państwa, że powodowie nie ponieśli szkody w następstwie wydania i wykonania decyzji z dnia 24 listopada 1948 r., albowiem decyzja stwierdzająca jej nieważność przywróciła z mocą wsteczną własność nieruchomości podmiotowi dotkniętemu nacjonalizacją. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie może abstrahować od faktu, że przedmiotem pozwu objęte jest wyłącznie żądanie uiszczenia odszkodowania za nieruchomości, które zostały najpierw przejęte na własność Skarbu Państwa, a następnie odpłatnie przekazane na rzecz osób trzecich, ujawnionych w treści księgi wieczystej jako właściciele tych nieruchomości. Nie ulega przecież wątpliwości, że rękojmią wiary ksiąg wieczystych chroni rozporządzenia odpłatne, a więc interesy nabywców części nieruchomości bezprawnie przejętych od T. B.. W tej sytuacji fakt podjęcia przez pozwanego decyzji o sprzedaży na rzecz osób trzecich części nieruchomości należących ówczesnie do poprzednika prawnego powodów skutkuje niemożnością ich odzyskania.

Argumenty pozwanego mogłyby okazać się słuszne jedynie w stosunku do tych gruntów, które nadal pozostają we własności Skarbu Państwa, albowiem po stwierdzeniu nieważności decyzji z dnia 24 listopada 1948 r. powodowie odzyskaliby utracone mienie „w naturze”. Niemniej, jak już wielokrotnie podkreślano, żądania pozwu ograniczają się wyłącznie do tych gruntów, które zostały sprzedane oraz które chroni rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych i jednocześnie domniemanie zgodności wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Wobec powyższego zarzuty strony pozwanej nie mogły mieć znaczenia z punktu widzenia ostatecznego wyniku sprawy.

Podobnie ocenić należało zarzut pozwanego, jakoby brak jest związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wskazaną przez powodów szkodą a decyzją, na skutek której doszło do wyzucia poprzedników prawnych powodów z prawa własności, tj. decyzją z dnia 24 listopada 1948 r. Od razu zauważyć należy, że mylne jest stanowisko pozwanego wyrażone w odpowiedzi na pozew, wedle którego powodowie winni wykazać istnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy szkodą a „stwierdzeniem przez Ministra Rolnictwa (...) nieważności orzeczenia z 1948 r.” (k. 111). Oczywistym jest, że z zdarzeniem wywołującym szkodę nie było wydanie decyzji nadzorczej, lecz decyzji Urzędu Wojewódzkiego (...) z dnia 24 listopada 1948 r., gdyż wspomniany związek przyczynowy odnosi się do relacji istniejących między szkodą a decyzją, na podstawie której T. B. i jego żona zostali pozbawieni prawa własności nieruchomości.

W ocenie Sądu nie można mieć żadnych wątpliwości co do tego, że wyżej opisana decyzja z 24 listopada 1948 r. pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą ujmowaną jako utrata własności nieruchomości. Pierwotnym bowiem wyrazem (przejawem) materialnym działań pozwanego, stanowiącym asumpt do dalszych czynności dotyczących nieruchomości objętych pozewem (polegających m. in. na sprzedaży części nieruchomości, stworzeniu PGR itp.) była decyzja z dnia 24 listopada 1948 r. Dalsze czynności funkcjonariuszy pozwanego były jedynie logicznym następstwem wydanej decyzji. Słusznie zatem powodowie wiążą odpowiedzialność pozwanego z wydaniem wskazanej decyzji. Ponieważ bezspornie decyzja ta została wydana niezgodnie z prawem (bez podstawy prawnej), a co więcej – z rażącym naruszeniem prawa - co wynika z decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 22 kwietnia 2013 r. – niewątpliwie należy ją uznać za pozostającą w związku przyczynowym ze szkodą ujmowaną jako utrata własności nieruchomości.

W konsekwencji uznania, że powodowie wykazali wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa, a jednocześnie nie doszło do przedawnienia dochodzonego roszczenia, należy w dalszej kolejności rozważyć wysokość należnego im odszkodowania.

Zdaniem Sądu wysokość szkody poniesionej przez powodów, rozumianej jako pozbawienie prawa własności nieruchomości (bezpowrotnie utraconych), odpowiada szacunkowej wartości rynkowej tych nieruchomości obliczonej według stanu na dzień 24 listopada 1948 r., to jest na dzień wydania decyzji stanowiącej źródło szkody, zaś według cen nieruchomości z chwili obecnej, to jest właściwych na moment orzekania o tym odszkodowaniu. Powyższy sposób wyliczenia odszkodowania znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 363 § 1 i 2 k.c., do których odsyła art. 160 § 2 k.p.a. Wysokość odszkodowania winna wyrównywać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanych (powodów) a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, tj. gdyby nie doszło do bezprawnego pozbawienia poprzedników prawnych powodów własności nieruchomości wskutek wydania decyzji w warunkach nieważności lub rażącego naruszenia prawa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 350/12, LEX nr 1271990). Przy użyciu tej samej metody należało oszacować wartość zniszczonych budynków, jednak dodatkowo biegła uwzględniła stopień ich zużycia technicznego (k. 741).

W celu określenia wartości nieruchomości utraconej przez powodów dopuszczono dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego uprawnionego do wyceny nieruchomości z dodatkowymi uprawnieniami z zakresu geodezji. Zdaniem Sądu pozyskana w sprawie opinia biegłej może stanowić podstawę ustalenia wysokości należnego powodom odszkodowania za utracone nieruchomości i zniszczone budynki. Podkreślenia wymaga, że opinia została sporządzona na podstawie szerokiej analizy stanu nieruchomości w oparciu zarówno o dokumentację z akt sprawy oraz materiały archiwalne, udostępnione przez strony i pozyskane przez biegłą (w ramach określania stanu odniesienia), a niezbędne w celu ustalenia stanu nieruchomości na datę jej wyceny.

W zakresie określenia wartości nieruchomości na datę jej utraty przez poprzedników prawnych powodów biegła odniosła się, zgodnie z zaleceniem Sądu, do cen aktualnych na datę opiniowania, w tym celu uwzględniając dane dotyczące transakcji dotyczących nieruchomości możliwie zbliżonych do spornej nieruchomości. Wnioski omawianych opinii zostały szeroko i przekonująco umotywowane, a nadto wyjaśnione i uzupełnione w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 30 października 2015 r. Biegła wyjaśniła, skąd wynikają przyjęte przez nią założenia i współczynniki, odniosła się do położenia nieruchomości, charakteru zabudowy i stanu, w jakim się znajdowała

w momencie utraty przez małżonków B., uwzględniając przy tym konieczność szerszego doboru nieruchomości porównawczych z uwagi na niewielką liczbę transakcji na lokalnym rynku nieruchomości.

Po zapoznaniu się z treścią opinii biegłego, strony złożyły różnego rodzaju zastrzeżenia do jej treści, jednak biegła ustosunkowała się do treści wszystkich zarzutów stron w sposób pełny. Po uzupełnieniu opinii przez biegłą, co do zasady strony nie zgłaszały dalszych wątpliwości, przy czym pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego z zakresu budownictwa. Przedmiotowy wniosek podlegał oddaleniu, albowiem był on nie tylko spóźniony, lecz przede wszystkim zbędny, skoro powołana w sprawie biegła z zakresu szacowania nieruchomości posiadała stosowne uprawnienia także z tej specjalności. Jednocześnie strona pozwana nie podniosła żadnych konkretnych i przekonujących argumentów, które w sposób skuteczny podważyły prawidłowość wniosków sporządzonej dotychczas opinii biegłego. Z powyższych względów przedmiotowy wniosek podlegał oddaleniu.

Uznając opinię biegłej za rzetelną i profesjonalną, wyjaśnienia jednak wymaga kilka istotnych kwestii, które wyłoniły się na etapie sporządzania opinii, a które mają znaczenie z punktu widzenia dalszego rozpoznania sprawy.

Po pierwsze, w piśmie z dnia 1 października 2015 r. pełnomocnik powodów dokonał rozszerzenia powództwa i jednocześnie sprecyzował, że dochodzona przez każdego z powodów kwota 125.758,20 zł stanowi odszkodowanie za bezprawne przejęcie przez Skarb Państwa gruntów o powierzchni 26,5240 ha, które to nie mogą zostać przez nich odzyskane (nabywców tych gruntów chromi rękojmią wiary publicznej ksiąg publicznych). Powyższe stanowisko strony powodowej było konsekwencją wniosków biegłej zaprezentowanych w treści opinii, a mianowicie ustalenia, że powodowie bezpowrotnie utracili grunty o powierzchni 26,5240 ha, przy czym do powyższych nieruchomości biegła nie zaliczyła dróg publicznych (k. 722). W konsekwencji przyjąć należało, że w niniejszej sprawie powodowie żądali odszkodowania za utratę działek o numerach: 18, 20/1, 21/1, 30/7, 4/2, 143 i 6/2 w łącznej wysokości 628.926 zł. Skoro zaś przedmiotem żądań pozwu nie były objęte działki stanowiące drogi publiczne (nr 32/1 i nr 43/1), to bezprzedmiotowe stały się zarzuty podniesione przez stronę pozwaną w tym zakresie, w tym zarzut zasiedzenia przedmiotowych nieruchomości.

Po drugie, mimo wskazania przez biegłą listy dziewięciu budynków (zabudowań), które posadowione zostały na nieruchomościach poprzedników prawnych powodów (wedle treści protokołu zdawczo-odbiorczego przejmowanej przez Skarb Państwa nieruchomości), powodowie żądali odszkodowania za zniszczenie budowli opisanych w punktach 1-6 na stronie 43 opinii (k. 741), a mianowicie domu mieszkalnego, stodoły, obory, chlewni, spichrza i czworaka. Biegła określiła wartość odtworzeniową tych budynków, przy uwzględnieniu stopnia ich technicznego zużycia, na łączną kwotę 590.100 zł. W tej sytuacji poza sporem pozostały kolejne trzy budynki wskazane przez biegłą jako posadowione (najprawdopodobniej) na nieruchomości poprzedników prawnych powodów.

Mając na uwadze powyższe, w szczególności zaś fakt, że biegła w sposób logiczny i przekonujący uzasadniła przyjęte w opinii wnioski, czemu równie przekonujących argumentów nie przedstawiła żadna ze stron, ograniczając się do podważania pojedynczych ocen biegłych, Sąd uznał, że sporządzona opinia mogła posłużyć za źródło miarodajnych ustaleń faktycznych sprawy. W rezultacie przyjąć za biegłą należało, że na skutek bezprawnego działania Skarbu Państwa powodowie – jako następcy prawni T. i S. B. – doznali szkody w postaci:

- bezpowrotnej utraty nieruchomości o łącznej wysokości 628.926 zł, czyli każdy z nich po 125.758,20 zł (628.926 zł : 5),

- zniszczenia budynków posadowionych na tych nieruchomościach o łącznej wartości odtworzeniowej 590.100 zł, tj. każdy z nich po 118.020 zł (590.100 zł : 5).

Biorąc powyższe pod uwagę, na mocy art. 160 k.p.a. w zw. z art. 363 k.c., przy pomocniczym zastosowaniu art. 322 k.p.c., Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów kwotę po 243.778,20 zł (125.758,20 zł + 118.020 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zasądzając odsetki ustawowe począwszy od dnia 28 sierpnia 2013 r. Odnośnie początkowej daty naliczania odsetek należy wskazać, że pismem z dnia 12 sierpnia 2013 r., doręczonym pozwanemu dnia 13 sierpnia 2013 r., powodowie wezwali Wojewodę (...) - (...) do zapłaty na ich rzecz łącznej kwoty 1.528.461,90 zł tytułem odszkodowania za bezprawne przejęcie i zbycie nieruchomości w terminie 14 dni od dnia jego otrzymania, jednakże bezskutecznie.

Zdaniem Sądu już od dnia upływu wyznaczonego przez powodów 14-dniowego terminu pozwany Skarb Państwa, który miał świadomość, że Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdził nieważność decyzji stanowiącej źródło szkody oraz mając realną możliwość spełnienia świadczenia odszkodowawczego, nie wykonując obowiązku naprawienia szkody, pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu tego świadczenia od tej daty, tj. od dnia 28 sierpnia 2013 r. Podkreślenia przy tym wymaga, że pozwany nawet nie podjął próby weryfikacji zgłoszonego mu przez powodów żądania, trudno zatem podzielić jego stanowisko, że odsetki winny być zasądzone dopiero od dnia wyrokowania z uwagi na brak danych dotyczących wysokości roszczenia (brak opinii biegłego).

Z powyższych względów Sąd uwzględnił roszczenie odsetkowe zgodnie z żądaniami pozwu.

Strona pozwana, jako przegrywająca sprawę w całości, obowiązana jest zwrócić powodom poniesione przez nich koszty procesu, do których to należały: koszty wynagrodzenia pełnomocnika profesjonalnego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, częściowo uiszczona opłata od pozwu (po 1.000 zł) oraz wpłacone zaliczki na opinię biegłej (po 800 zł). Orzekając o kosztach procesu należało mieć na względzie okoliczność, że po stronie powodów istnieje współuczestnictwo formalne z art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c., co oznacza, że koszty procesu powinny być rozliczone oddzielnie w stosunku do każdego z nich (por. 105 § 1 k.p.c.).

Zgodnie z treścią najnowszej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r. (III CZP 58/15), współuczestnikom formalnym reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, należy się zwrot kosztów procesu obejmujących jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.). Uwzględniając powyższe Sąd doszedł do przekonania, że pełnomocnikowi reprezentującego powodów należy się wynagrodzenie w części, a mianowicie w zakresie łącznej kwoty 10.000 zł (po 2.000 zł na rzecz każdego z powodów).

Trudno bowiem pominąć fakt, że niemalże cały nakład pracy związany z poczynieniem najistotniejszych ustaleń w sprawie wykonał powołany w sprawie biegły, który to ustalił m. in. nieruchomości, które powodowie bezpowrotnie utracili. Zgłaszając żądania pozwu, pełnomocnik powodów nie wskazał precyzyjnie granic przedmiotu żądań pozwu mimo, że był m. in. w posiadaniu ksiąg wieczystych nieruchomości. W rezultacie dopiero w oparciu o wnioski powołanej w sprawie biegłej, pełnomocnik powodów sprecyzował, za jakie nieruchomości żąda odszkodowania. Wobec powyższego uznać należało, że pełnomocnik powodów, który w sprawie swoich mocodawców podnosił identyczne czynności procesowe (składał jedno pismo procesowe), nie wykonał takiego nakładu pracy, który uzasadniałby przyznania mu wynagrodzenia w większej wysokości. Skoro bowiem pełnomocnik oparł żądania pozwu na ustaleniach biegłej, jednocześnie będąc w posiadaniu prejudykatu - ostatecznej decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdzającej nieważność spornej decyzji z dnia 24 listopada 1948 r., zakres realizowanych czynności nie można było uznać za znaczny.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013r., poz. 461) i art. 109 § 2 k.p.c., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 3.817 zł (2.000 zł + 17 zł + 1.000 zł + 800 zł) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II wyroku).

O brakującej części kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego w wysokości 3.388,91 zł, Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98

k.p.c., nakazując ściągnąć powyższe od pozwanego Skarbu Państwa. Natomiast o pozostałych nieuiszczonych kosztach sądowych w postaci opłaty od pozwu, od których uiszczenia powodowie zostali zwolnieni, Sąd nie orzekał na mocy art. 113 ust. 5 ustawy o kosztach sądowych, albowiem Skarb Państwa nie ma obowiązku ponosić opłat sądowych (punkt III wyroku).